

Wojewoda podpisał decyzję o budowie kolejnego odcinka trasy Via Baltica

Budowa drogi ekspresowej S-61 na odcinku węzeł „Śniadowo” – węzeł „Łomża Południe” ma potrwać do 9 grudnia 2020 r. Odcinek o długości 17 km w większości będzie przebiegał przez teren powiatu łomżyńskiego.

– Cieszę się, że mogę podpisać tę decyzję, bo to kolejny etap realizacji tej bardzo ważnej dla naszego regionu, dla naszego kraju, a nawet dla całego europejskiego systemu komunikacji trasy Via Baltica – podkreślał Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, w którego gabinecie w poniedziałek (12 sierpnia br.) został podpisany tzw. ZRID, czyli zgoda na realizację inwestycji drogowej.

Odcinek, którego dotyczą podpisane dziś dokumenty, rozpoczyna się w woj. mazowieckim (droga liczy tam 2 km), wiodąc dalej przez powiat łomżyński (gm. Śniadowo i Łomża). I jest to droga klasy drogi ekspresowej.

Radości z podjętych decyzji nie ukrywał obecny na podpisaniu ZRID-u - Lech Szabłowski, starosta łomżyński.

– Na podpisywaną dziś decyzję mieszkańcy powiatu łomżyńskiego czekali od wielu lat mając świadomość, że jest to kwestia poprawy ich bezpieczeństwa – podkreślił. – Odcinek trasy Via Baltica budowany na terenie powiatu łomżyńskiego, przecinający go linią pionową od południa na północ to inwestycja łącząca tych, którzy będą chcieli się rozwijać, funkcjonować i inwestować na terenie powiatu oraz żyć w bardzo dobrych warunkach.

Droga będzie realizowana w technologii nawierzchni z betonu cementowego. Obejmie swoją długością odcinek 17-kilometrowy wraz z drogami towarzyszącymi, których łączna długość ma

przekroczyć 24 km.

– W ramach tego przedsięwzięcia wykonawca, hiszpańska firma Polaqua, zrealizuje łącznie 10 wiaduktów drogowych oraz trzy obiekty mostowe. Przekrój drogi jest typowy dla dróg ekspresowych, czyli dwie jezdnie z dwoma pasami 3,5-metrowymi plus rezerwa na pas od środka – szczegóły techniczne wyjaśniał Wojciech Borzuchowski, dyrektor Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Białymstoku.

Podpisana dziś decyzja będzie objęta rygorem natychmiastowej wykonalności. Teraz przed pracownikami urzędu wojewódzkiego kwestie administracyjne związane z ustaleniem odszkodowań za nieruchomości przeznaczone pod budowę drogi.

– Szacujemy, że sprawa będzie dotyczyć około 640 decyzji odszkodowawczych do wydania – dodał wojewoda i zaznaczył: – Z informacji jakie posiadam wynika, że nie powinno być z tym problemu, bo w zasadniczym swoim wymiarze ślad drogi obejmuje tereny niezabudowane.

Jak zapowiedział wojewoda, niebawem będą podpisywane decyzje dotyczące kolejnych odcinków. Pierwsza jeszcze w tym miesiącu, kolejna we wrześniu.

ms/red.art